



Warszawa, 15.06.2015 r.

MINISTER ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI

Szanowny Panie Senatorze,

Jako wiceszef unijnej organizacji COPA-COGECA bardzo dobrze orientuje się Pan, jakie są możliwości wsparcia dla producentów trzody chlewnej w Unii Europejskiej. Niestety, zarówno Pan jak i ja, dobrze wiemy, że niewielkie. I nie zmieni tego Pańska działalność publicystyczna na łamach niektórych gazet. Jednak wiem, jak mógłby Pan pomóc. Zarówno mi, jako ministrowi rolnictwa, jak i samym rolnikom. Myślę, że najlepszym sposobem jest powrót do podstaw działalności związkowej. Jeżeli uważa Pan wszystkie inicjatywy rządu zmierzające do poprawy sytuacji na rynku trzody chlewnej za złe, to rozumiem, że za krytyką idą również własne pomysły na poprawę losu chłopskiego. Na początek proponuję więc inicjatywę w tym właśnie zakresie na forum COPA-COGECA. Proszę wykorzystać swoje doświadczenie i kontakty, aby przekonać pozostałe organizacje rolnicze z Unii Europejskiej do poparcia Pańskiego programu. Jeżeli zdobędzie on zaufanie i poparcie całej COPA-COGECA, mi jako ministrowi rolnictwa, będzie dużo łatwiej negocjować na forum unijnych ministrów rolnictwa. Mam tylko jedną radę Panie Senatorze. Proszę nie proponować zakazu wwozu do Polski tuczników z innych krajów UE. Może to bowiem znacznie utrudnić zdobycie poparcia większości dla Pańskiej inicjatywy, a jednocześnie zablokować eksport drobiu i mleka z Polski.

Wróćmy do Polski. Obawia się Pan, że nowy PROW na lata 2014-2020 nie spełni swojego zadania w zakresie promocji polskich rolników produkujących wieprzowinę. Panie Senatorze, jeżeli bogaty kalendarz aktywności politycznych nie pozwala Panu przeczytać tego dokumentu, to informuję Pana, że wsparcie hodowli trzody chlewnej jest tam potraktowane priorytetowo. Maksymalna wysokość dofinansowania na ten cel to 900 tys. zł! Żadna inna branża w nowym PROW-ie nie ma tak wysokiego wsparcia. Proszę bez zwłoki przekazać członkom NSZZ RI „Solidarność”, jakie mają możliwości.

Proszę także, aby w większym stopniu zaangażował się Pan oraz Pański związek w proces legislacyjny nad ustawą o Agencji Rynku Rolnego. Ten dokument już niedługo trafi do Senatu na Pańskie biurko. Proszę się nad nim pochylić i zastanowić, co w nim można jeszcze zmienić tak, aby poprawić sytuację rolników, producentów trzody.

Pańskim statutowym obowiązkiem jest dbanie o interesy rolników. Apeluję więc do Pana o większe zaangażowanie w pozytywną pracę związkową, a nie tylko organizowanie politycznych protestów. Możliwości materialne do takiej działalności na pewno są. Od 2008 roku otrzymał Pan przecież na swoje konto z budżetu państwa ponad 4 mln zł dotacji. Najwyższa pora rozliczyć się przed rolnikami z tych pieniędzy.

Z poważaniem